Krystian Jan Skotarczak

IGNACY BONIEC ZE STUDZIANNY – WETERAN EUROPEJSKIEGO KORPUSU INTERWENCYJNEGO W CHINACH

Niemieckie imperium kolonialne powstało stosunkowo późno. W czasie, kiedy Wielka Brytania, Francja, Portugalia, Holandia czy Hiszpania od kilku stuleci rywalizowały o ziemie poza Europą, państewka Rzeszy Niemieckiej skupiały się bardziej na przetrwaniu niż podbijaniu obszarów za oceanem. Niemiecka myśl o posiadaniu własnego światowego imperium zrodziła się dopiero po zjednoczeniu państwa w 1871 roku.

W 1882 roku powstał we Frankfurcie nad Menem Związek Kolonialny (*Kolonialverein*)[1], a dwa lata później w Berlinie Towarzystwo Niemieckiej Kolonizacji (*Gesellschaft für deutsche Kolonisation*)[2]. Wstępne granice europejskich kolonii w Afryce ustalił Kongres Berliński obradujący w latach 1884-1885[3]. Przewodniczył mu niechętny niemieckiej polityce kolonialnej kanclerz Otto von Bismarck, który jednak po namowach cesarza Wilhelma I proklamował 24 kwietnia 1884 roku protektorat Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej (*Deutsch-Südwestafrika*)[4]. Dzień ten jest uważany za moment narodzin niemieckiego imperium kolonialnego. W lipcu tego roku w jego skład weszły Togo (*Togoland*) i Kamerun. W 1885 roku utworzono zaś Niemiecką Afrykę Wschodnią (*Deutsch-Ostafrika*)[5]. Objęto w protekcję ponadto Nową Gwineę Niemiecką (*Deutsch-Neuguinea*), Kraj Cesarza Wilhelma (*Kaiser-Wilhelms-Land*)[6] oraz Archipelag Bismarcka (*Bismarck-Archipel*)[7].

Wcześniej jednak, bo już w 1860 roku, pruska flota wojenna wpłynęła do zatoki Jiaozhou w Chinach. Ferdinand von Richthofen (1833-1905), niemiecki podróżnik i badacz Państwa Środka, zaproponował to miejsce jako

[1] W nawiasach przytoczono oryginalne nazewnictwo w języku niemieckim.
[2] W. C z a p l i ń s k i, A. G a l o s, W. K o r t a, *Historia Niemiec*, Wrocław 1981, s. 615.
[3] A. C h w a l b a, *Historia powszechna XIX wiek*, Warszawa 2012, s. 574.
[4] Dziś Namibia.
[5] Dziś Tanzania, Rwanda i Burundi.
[6] Dziś północna część Papui-Nowej Gwinei.
[7] W. C z a p l i ń s k i, A. G a l o s, W. K o r t a, *Historia Niemiec…*, s. 615.

dogodną bazę wojskową. Wraz z zjednoczeniem Niemiec zaczęła cumować tam coraz silniejsza flota tego państwa, a z nią przypływali również duchowni ewangeliccy. 1 listopada 1897 roku zamordowano dwóch z nich. Cesarz Wilhelm II wykorzystał to wydarzenie jako pretekst do zajęcia siłą całej zatoki[8]. Dla załagodzenia sporu Chiny wydzierżawiły na 99 lat Niemcom port Qiugdao w przejętej zatoce i od tego momentu stacjonowała tam Niemiecka Eskadra Wschodnioazjatycka (*Ostasiengeschwader*)[9]. 6 kwietnia 1898 roku teren ten został oficjalnie ogłoszony protektoratem. Niemcy wybudowali tam nowoczesny port, który otwarto 1 lipca 1899 roku i nazwano Kiautschou[10].

Tematem niniejszego artykułu nie są wszelako niemieckie dążenia do stworzenia kolonialnej potęgi. Chcemy przedstawić życiorys Ignacego Bońca (1877-1963), mieszkającego przez długie lata w Studziannie, pomiędzy Borkiem Wielkopolskim w powiecie gostyńskim, a Dolskiem w powiecie śremskim, który jako żołnierz pruskiej armii zgłosił się na ochotnika do Cesarskiej Marynarki Wojennej i odbył misję wojskową w Chinach. Tekst ma odpowiedzieć na pytania, jak wyglądała wyprawa Ignacego do Państwa Środka oraz jak przebiegała jego służba. Ponadto zamierzamy ukazać życie naszego bohatera po zdjęciu pruskiego munduru – w Studziannie bezpośrednio po powrocie ze służby, w czasie powstania wielkopolskiego, a także w okresie I i II wojny światowej.

W trakcie opracowania życiorysu I. Bońca korzystano w dużej mierze z materiałów archiwalnych pochodzących z Wielkopolskiego Archiwum Społecznego, Archiwum Państwowego w Kaliszu, Poznania oraz Archiwum Wojskowego Bundeswehry (*Bundesarchiv – Militärarchiv der Bundeswehr*). Z tego ostatniego źródła zaczerpnięto informacje o służbie wojskowej i wyprawie do Chin Bońca oraz jego szlaku wojennego w czasie I wojny światowej. Ponadto sięgnęliśmy do literatury przedmiotu.

Ignacy Boniec urodził się 18 lipca 1877 roku we wsi Szkudla w powiecie pleszewskim w dzisiejszej gminie Gołuchów[11]. Był trzecim synem rolnika i właściciela gospodarstwa Andrzeja Bońca[12] (urodzonego

[8] F. E v e r l i n g, A. G ü n t h e r, *Der Kaiser – wie er war, wie er ist*, Berlin 1934, s. 15.
[9] J. S c h e i b e r t, *Der Krieg in China 1900-1901*, Berlin 1909, s. 215.
[10] Tamże, s. 219.
[11] Archiwum Państwowe w Kaliszu (dalej: APK), sygn. 11/711/0/1/113: *Urząd Stanu Cywilnego Kucharki* (dalej: USC Kucharki), *Księga urodzeń, 1877*, s. 91.
[12] Jego matką była Małgorzata Boniec z domu Janiak (1804-1849) – w księgach parafialnych zapisano adnotację, że Andrzej jest z nieprawego łoża (ponadto imię ojca nie jest zapisane). Mąż Małgorzaty Szczepan (czasami zapisywany jako Stefan) Boniec, urodzony w 1787 roku, zmarł 27 lutego 1833 roku, a więc ponad półtora roku przed narodzinami Andrzeja. Zob. Archiwum Państwowe w Poznaniu (dalej: APP), sygn. 53/3367/0/4/25: *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Kuchary* (pow. pleszewski), *Duplikaty chrztów, zaślubionych i zmarłych, 1833*, s. 3-4.

18 listopada 1834 roku[13], a zmarłego 21 stycznia 1913 roku[14]) oraz jego żony Józefy z domu Jamrozik (urodzonej 14 kwietnia 1842 roku[15], zaś zmarłej 20 września 1918 roku[16]). Miał trzech braci: Józefa (urodzonego 18 lutego 1867 roku[17], zmarłego 2 lutego 1937 roku[18]), Marcina (urodzonego 16 sierpnia 1874 roku[19], zmarłego 4 marca 1953 roku[20]) i Jana (urodzonego 19 czerwca 1886 roku[21], zmarłego 3 września 1887 roku[22]) oraz siostrę Mariannę, po mężu Olenderek (urodzoną 27 czerwca 1872 roku[23], zmarłą w 1956 roku). Został ochrzczony 16 września 1877 roku w drewnianym kościele pod wezwaniem Świętej Trójcy w Kucharkach[24].

Dzieciństwo spędził w rodzinnym domu w Szkudli, a wczesną edukację odbył w Szkole Powszechnej w Kucharkach[25]. W 1891 roku rodzice Ignacego sprzedali ziemię i przenieśli się do Studzianny. Wieś ta administracyjnie należała wówczas do powiatu śremskiego. Rodzina w nowym miejscu zamieszkania zakupiła duże gospodarstwo rolne. Z rodzeństwa do Studzianny rodzice wzięli jedynie Ignacego, reszta pozostała na starym miejscu pod opieką Józefa Bońca, w powiecie pleszewskim.

Ignacy uczył się w szkole elementarnej w Studziannie, a później w Dolsku. W 1896 roku został przyjęty do Królewskiego Gimnazjum w Śremie (*Königliches Gymnasium zu Schrimm*)[26]. Była to szkoła z wielkim prestiżem, a jej kadra należała do elity całej Prowincji Poznańskiej. Większość pracujących w placówce pedagogów posiadała doktoraty i pewne doświadczenie naukowe. Ignacy trafił jednak do szkoły w momencie, kiedy rozpoczęły się prześladowania uczniów polskich. Dyrektor gimnazjum doktor Heinrich Smolka, zgermanizowany Polak, był bardzo ostry w stosunku do Polaków, zabraniał im mówić w języku ojczystym nawet na korytarzu. Nie bacząc na okoliczności, Ignacy Boniec zaangażował się w działalność Towa-

[13] APP, sygn. 53/3367/0/4/26: *Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej Kuchary* (pow. pleszewski), *Duplikaty chrztów, zaślubionych i zmarłych*, 1834, s. 4-5.
[14] APK, sygn. 11/711/0/3/206: *USC Kucharki, Księga zgonów, 1913-191*6, s. 5.
[15] APP, Oddział w Gnieźnie, sygn. 92/51/0/13/162: *Akta gminy Gołuchów* (pow. jarociński), *Kucharki Księga ludności, 1855-1878*, s. 35v.
[16] APK, sygn. 11/711/0/3/219: *USC Kucharki, Księga zgonów, 1917-1919*, s. 60.
[17] Dane według płyty nagrobnej na cmentarzu w Kucharkach.
[18] Tamże.
[19] APK, sygn. 11/711/0/1/104: *USC Kucharki, Księga urodzeń, 1874*, s. 6.
[20] Urząd Stanu Cywilnego w Pleszewie, *Księga Zgonów Pleszew-Miasto*, nr. 29/53.
[21] APK, sygn. 11/711/0/1/37: *USC Kucharki, Księga urodzeń, 1886*, s. 111.
[22] APK, sygn. 11/711/0/3/42: *USC Kucharki, Księga zgonów, 1887,* s. 73.
[23] APK, sygn. 11/711/0/2/53: *USC Kucharki, Księga małżeństw, 1891*, s. 77.
[24] Archiwum Diecezjalne w Kaliszu, *Księga chrztów parafii Kucharki*.
[25] W 1887 roku powstał murowany budynek szkolny, z czerwonej cegły. Ignacy Boniec z pewnością widział budowę tejże szkoły.
[26] Dziś jest to I Liceum Ogólnokształcące im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie.

rzystwa Tomasza Zana[27]. W 1898 roku został za to wydalony ze szkoły i powrócił do Studzianny.

Pod koniec sierpnia 1899 roku nasz bohater odebrał powołanie do odbycia obowiązkowej służby wojskowej w Śremie. 31 sierpnia zgłosił się do jednostki. Niebawem otrzymał stopień szeregowego (*Soldat*)[28]. W garnizonie śremskim nie przebywał jednak długo. Na początku września do miasta dotarła bowiem wiadomość o poszukiwaniu ochotników do odbycia służby w marynarce wojennej. Zainteresowanym oferowano udanie się przez niemieckie kolonie w Afryce do Chin. Młody Ignacy, nie mając nic do stracenia, zgłosił się do dowódcy. Ten wydał mu specjalny dokument i skierował do Gdańska (*Danzig*). 13 września 1899 roku, po odbyciu służby przygotowawczej w Gdańsku, w czasie której wykazywał się dużym talentem wojskowym, został mianowany kapralem (*Gefreiter*)[29].

Z Gdańska udał się drogą morską do Wilhelmshaven, potężnego portu na Morzu Północnym, głównej siedziby Cesarskiej Marynarki Wojennej (*Kaiserliche Marine*)[30]. 1 grudnia 1899 roku, w czasie szkoleń na okręcie wojennym, awansował na stopień starszego kaprala (*Obergefreiter*)[31]. Niedługo potem popłynął do Togo[32]. Ziemia ta była niemiecką kolonią[33]. Tu poznał Augusta Köhlera[34], gubernatora i komisarza cesarskiego. W jego obecności 20 lutego 1900 roku Boniec został mianowany matem (*Maat*)[35]. Kilka dni później flota, w której służył, wyruszyła w kierunku Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej. Najbogatszej ze wszystkich cesarskich posiadłości[36].

Okręty przybyły do budowanego portu w Swakopmund 14 marca 1900 roku. Ich załogi w celu zregenerowania sił dostały dwa tygodnie urlopu oraz dodatkowy miesięczny żołd[37]. Większość marynarzy, w tym również Boniec, udała się do stolicy kolonii Windhuku. Połowę trasy pokonali konnymi powozami, a następną część pociągiem. W mieście Ignacy zachwycał

[27] P. M u l k o w s k i, *Gimnazjum i Liceum im. gen. Józefa Wybickiego w Śremie*, Śrem 2018.
[28] Wielkopolskie Archiwum Społeczne (dalej: WAS), *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku z wykazem stopni wojskowych Ignacego Bońca*.
[29] Tamże.
[30] D. O l i v i e r, *German Naval Strategy 1856-1888*, London 2004, s. 80.
[31] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku*.
[32] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 r. z przebiegiem służby wojskowej Ignacego Bońca*.
[33] G. P r o t h e r o, *Togoland*, London 1920.
[34] August Walter Köhler (1858-1902) – niemiecki urzędnik państwowy, pierwszy gubernator niemieckiej kolonii Togoland.
[35] Mat – podoficerski stopień wojskowy w marynarce wojennej wielu krajów świata.
[36] E. M a n s f e l d, *The autobiography of Eugen Mansfeld – a German settler's live in colonial Namibia*, Jeppestown 2017, s. 30.
[37] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku*.

się między innymi niemieckim pomnikiem wojennym. Żeliwny obelisk został wzniesiony 6 kwietnia 1897 roku jako pomnik upamiętniający żołnierzy Schutztruppe, którzy polegli w walkach z plemieniem Witbooi w latach 1893-1894[38]. 30 marca 1900 roku marynarze powrócili do portu. Zaś dzień później Boniec został starszym matem (*Obermaat*)[39].

Pocztówka przedstawiająca pomnik w Winhuku,
przywieziona przez Ignacego Bońca z Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej

Kolejnym celem wyprawy cesarskiej floty była Niemiecka Afryka Wschodnia – druga najważniejsza kolonia państwa niemieckiego. Do portu w Dar es Salaam, ówczesnej stolicy kolonii, wpłynęli na krótko, aby uzupełnić zapasy. Tutaj też 23 kwietnia 1900 roku Ignacy Boniec otrzymał kolejny awans, tym razem na bosmana (*Boosmann*)[40]. Niebawem flota wyruszyła w dalszą drogę. Jej celem był port w Jiaozhou (*Kiautschou*). W drodze Boniec widział wybrzeże brytyjskich Indii, Cieśninę Malakka, Singapur, Morze Południowochińskie, Hongkong oraz Cieśninę Tajwańską. W połowie czerwca 1900 roku okręty przybiły do brzegu Kiautschou, niemieckiej posiadłości w Chinach.

[38] Wojska Ochronne Niemieckiej Afryki Południowo-Zachodniej (*Schutztruppe für Deutsch-Südwestafrika*) – oficjalna nazwa sił kolonialnych, które Cesarstwo Niemieckie utrzymywało w Niemieckiej Afryce Południowo-Zachodniej.
[39] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku.*
[40] Tamże.

W Państwie Środka trwał wówczas bunt bokserów – zbrojne wystąpienie ludowe przeciwko panującej dynastii Qing oraz zachodnim mocarstwom. Po wkroczeniu buntowników do Pekinu cesarzowa Cixi[41] porozumiała się z bokserami. W ten sposób powstańcy zmienili cel walki i skierowali się bezpośrednio przeciwko władzy Europejczyków, Japończyków i Amerykanów. 19 czerwca 1900 roku rząd chiński wystosował ultimatum. Nakazał cudzoziemcom opuszczenie Pekinu w ciągu 24 godzin. Dzień później bokserzy zabili niemieckiego posła Clemensa von Kettelera[42], a 21 czerwca 1900 roku Chiny wypowiedziały wojnę ośmiu mocarstwom, których wojska stacjonowały w Państwie Środka. Chodziło o Niemcy, Wielką Brytanię, Francję, Rosję, Włochy, Stany Zjednoczone, Austro-Węgry oraz Japonię[43]. Ignacy był wówczas członkiem 900-osobowego korpusu, który stacjonował na pięciu okrętach wojennych[44].

Zdjęcie wykonane w Tianjin w lipcu 1900 przez Ignacego Bońca

Tymczasem tysiące bokserów zgromadziło się we wsi pod Tianjin, niedaleko Kiautschou. 15 czerwca 1900 roku wdarli się do otoczonego mu-

[41] Cixi, właściwie Xiaoqin Xian (1835-1908) – konkubina chińskiego cesarza Xianfenga (1831-1861), cesarzowa Chin z dynastii Qing w latach 1861-1908.
[42] Clemens August Freiherr von Ketteler (1853-1900) – niemiecki dyplomata, wysłannik cesarza Wilhelma II w Chinach, zamordowany na początku powstania bokserów.
[43] K. H a u s h o f e r, *Japan baut sein Reich*, Berlin 1941, s. 244.
[44] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku*.

rami miasta, niszcząc kościoły i zabijając wielu chińskich chrześcijan. Rozpoczęto mobilizację w celu ochrony zachodnich i japońskich faktorii, a także chińskich katolików i protestantów. 13 lipca 1900 roku siły sprzymierzonych, które miały zaatakować otoczone murami miasto Tianjin, składały się z 6 900 żołnierzy[45] – 2 500 Rosjan, 2 000 Japończyków, 900 Amerykanów, 800 Brytyjczyków, 600 Francuzów oraz Austriaków i 100 Niemców. Wyzwanie dla wojsk było wielkie. Mury Tianjin mierzyły 6,1 m wysokości i 4,9 m grubości. Ponadto Chińczycy mieli około 12 000 żołnierzy w mieście i w pobliskich fortach. Plan wojsk zachodnich i japońskich zakładał szturm na miasto z dwóch stron – wojska brytyjskie, amerykańskie, japońskie i francuskie miały zaatakować Bramę Południową, natomiast wojska rosyjskie i niemieckie – Bramę Wschodnią[46].

Japońscy żołnierze próbowali wysadzić Południową Bramę, ale bezskutecznie. 14 lipca w końcu odnieśli sukces i weszli do miasta. Za nimi podążyli Brytyjczycy i Amerykanie. Rosjanie i Niemcy ponowili atak na Bramę Wschodnią i przedarli się przez nią, zmuszając pozostałych żołnierzy cesarskich Chin do wycofania się[47]. Po wejściu do miasta niektórzy zajęli się grabieżą, mimo że dowódcy kategorycznie zakazali tego procederu. Po tej bitwie w nagrodę za męstwo i odwagę Ignacy Boniec został mianowany starszym bosmanem (*Hauptboosmann*)[48].

Wojska sprzymierzone zaczęły przygotowywać się do wyprawy na Pekin[49]. 4 sierpnia 1900 roku opuścili Tianjin, aby pomaszerować w kierunku stolicy Chin. Połączona armia liczyła już 20 000 żołnierzy (z Japonii – 10 000, z Rosji – 4 000, Wielkiej Brytanii – 3 000, Stanów Zjednoczonych – 2 000, Francji – 800, Niemiec – 200 oraz Austrii i Włoch – 100). Dzień później wojska te starły się z Chińczykami w bitwie pod Beicang i odniosły stosunkowo łatwe zwycięstwo[50]. Powstańcy chińscy czekali jednak na wojska zachodnie i japońskie na silnych pozycjach obronnych w Yangcun[51].

6 sierpnia 1900 roku sprzymierzeni podeszli pod to miasto. W ten sposób doszło do kolejnej bitwy na szlaku wojennym Ignacego Bońca. Starcie ponownie wygrały armie zachodnie i japońska[52]. Wojska sojusznicze kontynuowały marsz, w większości bez oporu, na Pekin. 14 sierpnia wdarły

[45] J. S c h e i b e r t, *Der Krieg in China*…, s. 303.
[46] Tamże, s 304.
[47] Tamże, s. 317.
[48] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku.*
[49] S. T i c h w i n s k i, *Historia nowożytna Chin*, Warszawa 1979, s. 406.
[50] Tamże, s. 407.
[51] Yangcun – miasto położone w południowej części Dystryktu Wuqing, w Prowincji Tianjin, w Chinach.
[52] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku.*

się do miasta i zdobyły je. Zniszczyły w ten sposób ostatnie bastiony powstania bokserów[53].

W Pekinie I. Boniec spędził ponad rok. Krótko po zajęciu miasta, 16 września 1900 roku, został awansowany na bosmana sztabowego (*Stabsbootmann*)[54]. 2 stycznia 1901 roku mianowano go na starszego bosmana sztabowego (*Oberstabsbootmann*)[55]. Z kolei 11 maja 1901 roku został odznaczony stalowym medalem za Kampanię Chińską (*China-Denkmünze* – numer odznaczenia 26/1901). Wręczył mu go osobiście Alfred von Waldersee[56], naczelny dowódca wojsk sojuszniczych w Chinach[57]. W uzasadnieniu nadania napisano, że I. Boniec wzorowo wykonywał swoje obowiązki, a w trakcie jednej z bitew uratował dwóch towarzyszy broni, doznając przy tym ciężkich ran[58]. Niestety, w piśmie Bundeswehry nie napisano, w której bitwie nasz bohater odniósł rany.

Na początku czerwca 1902 roku Ignacy wsiadł w Kiautschou na okręt płynący do Europy. Podróżował znów przez niemieckie kolonie w Afryce, które odwiedził wcześniej, kiedy zmierzał do Chin. 15 sierpnia 1902 roku w Duala, stolicy Niemieckiego Kamerunu (*Deutsch-Kamerun*), został mianowany podporucznikiem marynarki (*Leutnant zur See*)[59]. 13 lutego 1903 roku I. Boniec zawinął do Hamburga i wsiadł do pociągu jadącego w kierunku Poznania[60]. Ze stolicy Wielkopolski najpewniej udał się do Czempinia, a następnie do Śremu i Studzianny.

Po powrocie nikogo nie zastał w rodzinnym domu. Jego rodzice z rodzeństwem przeprowadzili się do Szkudli w powiecie pleszewskim. Niebawem dowiedział się, że odziedziczył gospodarstwo w Studziannie. Ignacy objął więc grunt zostawiony mu przez ojca i matkę. W następnych latach rozbudował za pieniądze otrzymane za służbę wojskową. W tym samym czasie poznał Mariannę Wąsik, urodzoną 3 września 1877 roku w Chrzanie[61]. Mieszkała ona w pobliskim Kunowie. Szybko wzięli ślub i jeszcze w 1903

[53] J. S c h e i b e r t, *Der Krieg in China*…, s. 383.
[54] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku.*
[55] Tamże.
[56] Alfred Graf von Waldersee (1832-1904) – pruski feldmarszałek, dowodził głównie jednostkami wojskowymi w Hanowerze, był szefem Wielkiego Sztabu Generalnego w latach 1888-1891, a w latach 1900-1902 głównodowodzącym wielonarodowego kontyngentu wojsk, który został wysłany do Pekinu w celu stłumienia chińskiego powstania bokserów.
[57] J. S c h e i b e r t, *Der Krieg in China*…, s. 452.
[58] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku*.
[59] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku oraz z dn. 18 września 2024 roku.*
[60] Tamże.
[61] APK, sygn. 11/772/0/1/10: *Urząd Stanu Cywilnego Żerków – obwód wiejski, Księga urodzeń, 1877*, s. 122; Chrzan – wieś w powiecie jarocińskim, w gminie Żerków. Marianna zmarła 17 lipca 1964 roku w Studziannie (napis na dawnym grobie na cmentarzu parafialnym w Dolsku).

roku wyjechali w głąb Niemiec w poszukiwaniu zarobku. Na kilka lat osiedli w Hombruch[62], a następnie w Brambauer[63]. Na obczyźnie doczekali się piątki dzieci: Stanisława (1903-1998), Stanisławy (1905-1989), Antoniny (1906-2006), Jana (1907-1991), Jadwigi (1908-2002) oraz Ignacego (1913-2017)[64]. W 1904 roku Bońca wstąpił do Związku Wojennego w Brambauer (*Kriegerverein Brambauer*). Działał w nim aż do powrotu w rodzinne strony. Do Studzianny Bońcowie powrócili w styczniu 1914 roku. Ignacy zapisał się wtedy do Związku Wojennego w Dolsku (*Kriegerverein Dolzig*), przedkładając legitymację członkowską z Westfalii.

Spokojne życie rodzinny Bońców przerwał wybuch I wojny światowej. Ignacy otrzymał kartę mobilizacyjną już w lipcu 1914 roku i udał się do jednostki w Pleszewie. Po nadejściu informacji o klęskach Cesarstwa w Prusach został odesłany do służby w armii generała Paula von Hindenburga i generała Ericha Ludendorffa. 22 sierpnia znalazł się w Malborku i wszedł w skład I Korpusu Rezerwowego[65] pod dowództwem generała Ottona von Belowa. Dowodząc niewielką grupą żołnierzy, brał udział w bitwie pod Tannenbergiem[66]. Starcie to, mimo niemal dwukrotnej przewagi Rosjan, zakończyło się zwycięstwem wojsk cesarskich, a Rosjanie zostali zmuszeni do ogólnego odwrotu. Armia niemiecka, wraz z odziałem Ignacego, ruszyła w kierunku Olsztyna (*Allenstein*) i wyzwoliła to miasto 3 września. Nasz bohater święta Bożego Narodzenia spędził w Olsztynie, czekając na dalsze rozkazy.

7 lutego 1915 roku rozpoczęła się niemiecka ofensywa. Ignacy doszedł wówczas aż do Suwałk. 22 lutego Niemcy rozbili wojska carskiej Rosji w drugiej bitwie zimowej nad jeziorami mazurskimi (*Winterschlacht in Masuren*)[67]. Pod koniec kwietnia zaś wkroczyli na tereny dzisiejszej Litwy. 8 maja zdobyto rosyjski port w Lipawie (*Libau*). Ignacy otrzymał wtedy awans na porucznika (*Oberleutnant*)[68].

Na początku maja 1915 roku I Korpus Rezerwowy został przerzucony do Grupy Armii generała Ottona von Lauensteina w Kurlandii. 21 lipca jego wojska zdobyły Szawle (lit. *Šiauliai*), a 25 lipca Poniewież (lit. *Panevėžys*). Planowano też zajęcie Rygi, jednak nad rzeką Dźwiną front zamarł w wojnie pozycyjnej. Jednostka Ignacego został przerzucona do Rumunii, aby wspie-

[62] Hombruch – dziś dzielnica Dortmundu.
[63] Brambauer – miasto powiatowe położone około 9 km na północ od Dortmundu.
[64] Dane dotyczące dzieci Ignacego zaczerpnięte z biogramu Jana Bońca w śremskim słowniku biograficznym. Zob. K. S k o t a r c z a k, *Boniec Jan* [w:] *Słownik Biograficzny Śremu*, cz. II, red. A. Podsiadły, Śrem 2020, s. 43-44.
[65] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku*.
[66] W historiografii niemieckiej uznającej bitwę pod Grunwaldem z 1410 roku za pierwszą bitwę pod Tannenbergiem, ta jest określana jako druga bitwa pod Tannenbergiem.
[67] J. P a j e w s k i, *Pierwsza wojna światowa 1914-1918*, Warszawa 2005, s. 253-254.
[68] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku.*

rać wojska austro-węgierskie. Jego samego zaś, jako doświadczonego oficera, pozostawiono na własną prośbę na froncie łotewskim. 3 września 1917 roku Niemcy zdobyli Rygę, a także wschodni brzeg Dźwiny oraz wyspy: Saremę (łot. *Sāmsala*), Moon (łot. *Muhu*) i Hiumę (łot. *Hījumā*)[69]. W tym dniu I. Boniec został awansowany do stopnia kapitana (*Hauptmann*)[70] i odznaczony wraz z całym swoim oddziałem Krzyżem Żelaznym II klasy[71]. Jednocześnie ze względu na wiek (niemal 40 lat) zwolniono go ze służby wojskowej[72]. Po kilku tygodniach wrócił do Studzianny.

Ignacy Boniec w pruskim wojsku w czasie I wojny światowej

27 grudnia 1918 roku wybuchło powstanie wielkopolskie. Ignacy zgłosił się do Tomasza Paula[73] w Dolsku, chciał bowiem zaciągnąć się do oddziałów powstańczych. Paul niechętnie przyjął go ze względu na wiek. Rzeczywistym powodem tej rezerwy mogły być obawy, że Boniec obejmie

[69] W. M a t e r s k i, *Łotewska droga do niepodległości 1917–1921*, [w:] *Dzieje Najnowsze*, R. LIII, Warszawa 2021, s. 10.
[70] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 30 września 2024 roku*.
[71] WAS, *Pismo Archiwum Wojskowego Bundeswehry z dn. 18 września 2024 roku*.
[72] Tamże.
[73] Tomasz Paul (1880-1939) – major piechoty Wojska Polskiego, dowódca kompanii dolskiej w czasie powstania wielkopolskiego, kawaler Orderu Virtuti Militari, rozstrzelany przez hitlerowców 20 października 1939 roku na Rynku w Książu Wielkopolskim.

dowództwo kompanii dolskiej, gdyż Paul posiadał tylko stopień porucznika pruskiej armii[74].

Powstańcy planowali zdobycie śremskich koszar. Nie było to jednak łatwe zadanie, gdyż w mieście stacjonował silny niemiecki garnizon. Rozważano dwa rozwiązania – albo zdobyć koszary siłą, albo głodem. Wybrano tę pierwszą ewentualność[75]. Atak zaplanowano na 31 grudnia 1918 roku. Liczono, że uda się przeciwnika zaskoczyć. Siły powstańcze z Dolska miały zgromadzić się w okolicy wójtowstwa. Ataku ostatecznie nie przeprowadzono, gdyż niemiecki dowódca pułkownik Wilhelm Krammer poddał śremski garnizon bez walki, w zamian oczekując bezpiecznego wyjazdu z Wielkopolski[76].

Po zajęciu Śremu Boniec został zwolniony ze służby przez Stefana Chosłowskiego[77]. Nie był to jednak koniec powstańczego szlaku Ignacego. W styczniu w nieznanych okolicznościach znalazł się pod Bydgoszczą. Powstańcy wielokrotnie podejmowali próby zdobycia tego kujawskiego miasta, ale bez powodzenia[78]. W trakcie tych walk Ignacy został odznaczony krzyżem srebrnym Virtuti Militari V klasy. W lipcu 1919 roku wrócił do Studzianny i obiecał swojej żonie, że nie zaangażuje się już w żaden konflikt zbrojny. Niemal natychmiast wszelako po powrocie do domu został wybrany sołtysem Studzianny. We wrześniu 1919 roku starosta śremski Władysław Szczepkowski[79] potwierdził wybór na trzyletnią kadencję. Ponieważ Studzianna posiadała ponad 100 mieszkańców, została osobną gminą. Ignacy stanął również na czele zarządu gminnego[80], podlegającego wójtowi dolskiemu.

W czasie przewrotu majowego Boniec poróżnił się ze swoim przyjacielem z czasów powstania hrabią Danielem Kęszyckim z Błociszewa[81]. Ignacy miał poglądy zbliżone do Narodowej Demokracji, natomiast Kęszycki opowiedział się za Józefem Piłsudskim. Pokazuje to, że w tym okresie nastąpił rozłam wśród dawnych śremskich powstańców wielkopolskich. W 1926

[74] Z. D ł u ż a k, *Dolsk moje miasto*, Poznań 2009, s. 47.
[75] D. K ę s z y c k i, *Wspomnienia z 1919/22. Udział Śremu w powstaniu wielkopolskim*, Śrem 2018, s. 87.
[76] J. W a w r z y n i a k, *Śrem w powstaniu wielkopolskim*, Śrem 2011, s. 27.
[77] Stefan Chosłowski (1889-1954) – major, dowódca Batalionu Śremskiego w czasie powstania wielkopolskiego.
[78] M. R e z l e r, *Nasze powstanie*, Szamotuły 2018, s. 66.
[79] Władysław Szczepkowski (1868-1929) – agronom, działacz niepodległościowy w powiecie śremskim, pierwszy starosta śremski w II RP. Zob. K. B u d z y ń, J. K a r w a t, *Szczepkowski Władysław*, [w:] *Słownik Biograficzny Śremu*, cz. II..., s. 244-247.
[80] M. K o t u l s k i, *Samorząd terytorialny w dwudziestoleciu międzywojennym*, [w:] *Acta Universitatis Wratislaviensis*, No 3888, Wrocław 2019, s. 140.
[81] Daniel Kęszycki (1883-1936) – ziemianin: właściciel majątku w Błociszewie w gminie Śrem, dyplomata: konsul generalny RP w Opolu, powstaniec wielkopolski. Zob. A. P o d s i a d ł y, *Kęszycki Daniel*, [w:] *Słownik Biograficzny Śremu...*, s. 147-149.

roku Boniec założył w Studziannie Ochotniczą Straż Pożarną i został pierwszym jej naczelnikiem. Fakt ten uprawomocniono wpisem do rejestru stowarzyszeń Starostwa Powiatowego w Śremie w 1933 roku, odwołując się do rozporządzenia z 1932 roku *Prawo o stowarzyszeniach*. Od 1934 roku uchwałą numer 38/1934 Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych w Śremie OSP w Studziannie została wpisana w struktury związku[82]. Uchwałę podpisali Stanisław Skotarczak[83] i Stefan Raszewski[84]. Równocześnie Ignacy Boniec został pierwszym prezesem straży. Niebawem odznaczono go Brązowym Krzyżem Zasługi.

Zdjęcie z wycieczki do Wieliczki w 1926 roku.
Drugi od prawej w pierwszym rzędzie – Ignacy Boniec.
Piąty od prawej w trzecim rzędzie – Józef Burdajewicz, ówczesny burmistrz Dolska

22 listopada 1927 roku w Studziannie odbyło się wesele najstarszego syna Bońców, Stanisława[85]. Ożenił się z mieszkanką swojej rodzinnej wsi Stanisławą Snellą. Rok później, 23 listopada 1928 roku[86], wzięła ślub Jadwiga Boniec. Wyszła za Jana Hoffmana urodzonego w Grodnicy. 18 paź-

[82] *Uchwała nr 38/1934 z dn. 13 maja 1934 r. Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej w Śremie w sprawie wpisania stow. Ochotniczej Straży Pożarnej w Studziannie w struktury związku*.
[83] Stanisław Skotarczak senior (1882–1969) – prezes powiatowy Zarządu Powiatowego Związku Straży Pożarnych w Śremie w latach 1921-1939, radny rady miejskiej w Śremie, przewodniczący antysanacyjnego śremskiego koła Narodowej Partii Robotniczej – prawica, w latach 1922-1925 sekretarz OSP Śrem. Zob. S. C h m i e l e w s k i, *Dzieje Śremu*, Warszawa-Poznań 1972, s. 268.
[84] Stefan Raszewski (1900-1974) – powstaniec wielkopolski, komendant powiatowy straży pożarnych w Śremie w latach 1921-1939 oraz 1945-1952, naczelnik OSP Śrem w latach 1945-1956.
[85] APP, sygn. 53/1849/0/2/257: *USC Dolsk, Rejestr główny małżeństw, 1927*, s. 136-137.
[86] APP, sygn. 53/1849/0/2/258: *USC Dolsk, Rejestr główny małżeństw, 1928,* s. 162-163.

dziernika 1929 roku odbyło się wesele kolejnej córki Bońców, Antoniny. Jej wybrankiem był pochodzący z Niedźwiad Franciszek Paterka[87]. Z kolei 4 lutego 1933 roku miał miejsce ślub Jana[88], następnego syna Bońców. Tym razem jego żona, Marianna Sikora, pochodziła z daleka. Urodziła się w Passaic w Stanach Zjednoczonych[89]. Młodzi poznali się w Szczodrochowie, a ślubu udzielił im ówczesny burmistrz Dolska Józef Burdajewicz[90]. Ostatnią córkę, Stanisławę, Bońcowie wydali za mąż 2 listopada 1935 roku za Jana Wieczorka zamieszkałego w Krotoszynie[91]. Z tego wesela w archiwum rodzinnym zachowała się fotografia.

Fotografia z wesela w 1935 roku.
Obok panny młodej, z dzieckiem na kolanach siedzi Ignacy Boniec

W czasie dwudziestolecia międzywojennego Ignacy nigdy nie wstąpił do związków zrzeszających uczestników powstania wielkopolskiego (Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Dolsku czy późniejszego Związku Weteranów Powstań Narodowych RP). Zapewne chodziło o dawne nieporozumienia w gronie lokalnych powstańców. Był jednak zapraszany przez dolskiego burmistrza na uroczystości związane z rocznicami wybuchu powstańczego

[87] APP, sygn. 53/1849/0/2/259: *USC Dolsk, Rejestr główny małżeństw, 1929*, s. 122-123.
[88] APP, sygn. 53/1849/0/2/291: *USC Dolsk, Rejestr poboczny małżeństw*, 1933, s. 15-16.
[89] Passaic – miasto w Stanach Zjednoczonych niedaleko Nowego Jorku, w stanie New Jersey.
[90] Józef Alojzy Burdajewicz (1897-1939) – powstaniec wielkopolski, burmistrz Dolska, rozstrzelany przez Niemców 20 października 1939 roku w Książu Wielkopolskim.
[91] APP, sygn. 53/1849/0/2/293: *USC Dolsk, Rejestr poboczny małżeństw, 1935*, s. 141-142.

zrywu. W grudniu 1931 roku dolskie koło Obozu Wielkiej Polski[92] zaprosiło go na wygłoszenie referatu jednego z członków miejscowego Ruchu Młodych OWP. Prelekcja dotyczyła walk o polskość na terenie Warmii i Mazur. Ignacy udał się na spotkanie z przypiętym na piersi krzyżem Virtuti Militari, Brązowym Krzyżem Zasługi, odznaczeniami niemieckimi za wojnę w Chinach oraz Krzyżem Żelaznym. Według Jana Bońca, syna Ignacego, podczas fragmentu referatu o tym, że Polacy powinni zbrojnie walczyć z Niemcami o odzyskanie Warmii i Mazur, wstał i drżącym głosem powiedział:

> Głupie młodziaki! Nie wiecie, czym jest wojna! Nie wiecie, jak to jest, kiedy obok was giną wasi bliscy, przyjaciele, ci, z którymi codziennie rozmawialiście, śmialiście się, a później musieliście ich pochować po lasach i polach. Ceńcie, że macie pokój wywalczony z takim trudem. Nie macie prawa wypowiadać się o wojnie, bo nie wiecie, co to![93].

Po tych słowach ze łzami w oczach opuścił salę, a za nim wybiegli syn Jan, Tomasz Paul i Józef Burdajewicz. Według relacji syna coś musiało się wydarzyć w czasie powstania wielkopolskiego, że Ignacy w taki emocjonalny sposób zaczął wypowiadać się na temat konfliktów zbrojnych. Co się wówczas naprawdę wydarzyło, nie dowiemy się prawdopodobnie nigdy.

W lipcu 1939 roku I. Boniec został mianowany wójtem obwodu dolskiego. Wojna zastała go w domu. Z niepokojem słuchał komunikatów radiowych. 3 września znajdował się u rodziny w Gostyniu. Około godziny 12.00 przyszła do niego zrozpaczona żona Theodora Drewsa[94] i oznajmiła, że dzień wcześniej polskie wojsko zabrało jej męża. Ignacy, przyjaciel Drewsa, udał się do starostwa powiatowego w Gostyniu. Tam dowiedział się, że wraz z innymi Niemcami zabrano go do Małachowa, gdzie znajdował się sąd polowy Batalionu Obrony Narodowej „Rawicz". Drewsa oskarżono o działalność na rzecz III Rzeszy, a nawet o bycie oficerem niemieckiego wywiadu. Ciężko dziś jednoznacznie osądzić, czy była to prawda[95].

Ignacy udał się pośpiesznie do Małachowa. Na szkolnym boisku nie zastał nikogo. Przechodząca kobieta powiedziała mu, że wojsko zabrało

---

[92] Obóz Wielkiej Polski – prawicowa i radykalna organizacja polityczna Obozu Narodowego istniejąca w latach 1926-1933. Powstała z inicjatywy Romana Dmowskiego, miała na celu zjednoczenie prawicowych przeciwników sanacji oraz oddziaływanie na społeczeństwo w duchu idei narodowej.

[93] Archiwum Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych Koło w Śremie (dalej: Archiwum ZKRPiBWP), *Wspomnienia i życiorys Jana Bońca napisane na potrzeby Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.*

[94] Theodor Drews (zm. 1939) – dyrektor Niemieckiej Prywatnej Szkoły Ewangelickiej w Gostyniu.

[95] R. C z u b, M. K u l c z a k, *Małachowo 1939,* „Śremski Notatnik Historyczny" 2008, nr 1, s. 80-84; K. C z u b, *Ziemia gostyńska w pierwszych tygodniach II wojny światowej*, „Rocznik Gostyński" 2014, nr 1, s. 23.

Drewsa i jeszcze innych miejscowych Niemców w kierunku Dolska. Bońcowi przez myśl przeszła tylko jedna rzecz – zabrano ich na cmentarz ewangelicki w Księginkach, gdzie pewnie zostaną rozstrzelani. Po dotarciu do nekropolii nie zastał jednak tam żadnej świeżej mogiły. Był już wieczór, około godziny 20.00, kiedy Ignacy usłyszał odgłos strzałów z kierunku Dolska. Jak się później okazało, na wzgórze w okolicy polskiego miasta wojsko zaprowadziło ośmiu Niemców i zmuszono ich do wykopania sobie grobu, a następnie rozstrzelano[96]. Po zajęciu powiatu gostyńskiego i śremskiego przez Wehrmacht ekshumowano ciała i pochowano je na cmentarzu ewangelickim w Gostyniu[97].

Kilka dni później jeden z zamieszkałych w Studziannie Niemców, Johann Steinder, przyszedł do Ignacego i oznajmił, że jest poszukiwany przez III Rzeszę za antyniemiecką działalność. Rzeczywiście, pod koniec września 1939 roku przybył do domu Bońca oddział niemiecki, aby zabrać go do aresztu w Dolsku. Na skutek błędnie zapisanego nazwiska *Bonietzki*, a także dzięki Żelaznemu Krzyżowi oraz medalowi za kampanię chińską został szybko wypuszczony. Prawdopodobnie uniknął rozstrzelania na Rynku w Książu Wielkopolskim 20 października 1939 w ramach akcji Tannenberg[98]. Rodzina Bońców uniknęła także wysiedlenia do Generalnego Gubernatorstwa. W czasie wojny z powodzeniem ukrywał pieczęć sołecką z napisem u góry: STUDZIANNA GM., u dołu: Powiat śremski, a w środku SOŁECTWO[99], oraz wójtowską z Dolska z napisem u góry w otoku: RZECZPOSPOLITA POLSKA, a u dołu: WÓJT OBWODU DOLSKIEGO. W środku tej pieczęci znajduje się duże godło państwowe[100].

Odciski uratowanych przez Ignacego Bońca pieczęci: sołeckiej (po lewej) i wójtowskiej

[96] Archiwum ZKRPiBWP, *Wspomnienia i życiorys Jana Bońca*...
[97] K. C z u b, *Ziemia gostyńska w pierwszych tygodniach*..., s. 24.
[98] T. J a n k o w s k i, (i inni), *Powstańcy wielkopolscy ziemi książkiej*, Książ Wielkopolski 2018, s. 18.
[99] WAS, sygn. PL_2245_007_002_003: *Zbiór Gminy Borek Wielkopolski, Pieczęć Sołectwa Studzianna*, 1921.
[100] WAS, sygn. PL_2245_001_005_001_001: *Akta miasta Dolska, Pieczęć Wójta Obwodu Dolskiego*, 1933.

W styczniu 1945 roku do Bończów przybyła pięcioosobowa grupa niemieckich żołnierzy uciekających przed armią radziecką. Ignacy na wozie miał zawieźć ich do Dolska, skąd mieli udać się do Śremu. I. Boniec z Niemcami dotarł do drogi prowadzącej z Dolska do Borku Wielkopolskiego. Pech chciał, że natrafili na radziecki patrol. Ignacy krzyknął po rosyjsku, żeby nie strzelali, próbując jednocześnie uratować wszystkich od niechybnej śmierci. Sowieci zaś kazali mu się odsunąć. W tym momencie padły strzały i cała piątka niemiecki żołnierzy zginęła. Rosjanie odjechali, każąc Ignacemu ich pochować. Mieszkańcy Studzianny usłyszeli strzały, a niektórzy z mężczyzn przybiegli na miejsce i pomogli Bończowi w grzebaniu ofiar. Panował wówczas wielki mróz, dlatego pochowano ich bardzo płytko.

Zdjęcie rodzinne Bończów.
W pierwszym rzędzie siedzą (od lewej): Jadwiga Hoffman z domu Boniec, Marianna Boniec z domu Wąsik, Ignacy Boniec, Antonina Paterka z domu Boniec, Stanisław Boniec.
W drugim rzędzie stoją (od lewej): Jan Boniec, Stefania Michałowska, Zofia Wieczorek z domu Boniec, Ignacy Boniec (junior)

W 1945 roku ponownie I. Boniec został wybrany sołtysem. W czerwcu jego wybór zatwierdził śremski starosta Konrad Kozłowski[101].

[101] Konrad Kozłowski (1905-1996) – starosta śremski w latach 1945-1948, dyrektor Powszechnej Kasy Oszczędnościowej w Śremie w 1948 roku oraz w Jarocinie w latach 1948-1950. Honorowy Obywatel Śremu. Zob. *Słownik Biograficzny Śremu*, red. D. Pługawko, A. Podsiadły, Śrem 2008.

Funkcję tę pełnił do 1954 roku, kiedy Studziannę wyłączono z powiatu śremskiego i włączono do gostyńskiego[102]. Zniesiono ponadto gminy w Dolsku oraz Borku Wielkopolskim[103]. Studzianna weszła w skład gromady Koszkowo. Ignacy został wówczas pełnomocnikiem Gromadzkiej Rady Narodowej do spraw wsi Studzianna. Wybrano go też radnym koszkowskiej rady narodowej. W 1959 roku zrezygnował z pełnienia funkcji pełnomocnika GRN w Koszkowie. Pozostał jednak radnym gromadzkim, aż do czasu rozwiązania gromady Koszkowo i włączenia jej w 1961 roku w struktury gromady Borek Wielkopolski[104].

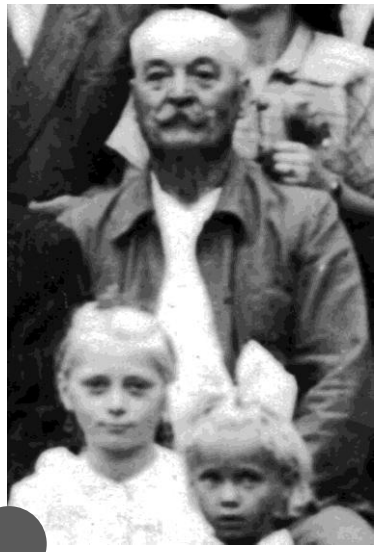

Ignacy Boniec w 1954 roku

I. Boniec zmarł 8 kwietnia 1963 roku o godzinie 17.00 w Studziannie[105]. Przeżył 85 lat. Dwa dni później jego syn Ignacy zgłosił zgon w Urzędzie Stanu Cywilnego w Borku Wielkopolskim. Senior został pochowany na cmentarzu parafialnym w Dolsku, gdzie rok później dołączyła do niego jego żona Marianna, która zmarła 17 lipca 1964 roku[106]. Na początku

[102] *Ustawa z dnia 25 września 1954 r. o reformie administracyjnej wsi i powołaniu gromadzkich rad narodowych*, (Dz. U. 1954, Nr 43, poz. 191).
[103] G. D u t k i e w i c z, *Dzieje samorządu terytorialnego w Polsce po II wojnie światowej*, „Colloquium" 2010, nr 2, s. 198.
[104] *Uchwała nr 19/61 Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z dnia 28 września 1961 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych gromad w województwie poznańskim*, (Dz. U. Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu z 1961, nr 12, poz. 97).
[105] WAS, *Odpis zupełny aktu zgonu Ignacego Bońca z USC w Borku Wielkopolskim sporządzony 4 listopada 2024 r.* (oznaczenie aktu: 3004013/00/AZ/1963/314783).
[106] WAS, *Odpis zupełny aktu zgonu Marii Boniec z USC w Borku Wielkopolskim sporządzony 6 grudnia 2024 r.* (oznaczenie aktu: 3004013/00/AZ/1964/634599).

2018 roku ekshumowano szczątki małżonków i przeniesiono je na cmentarz komunalny w Śremie[107].

I. Boniec przez lata pozostawał jedynie w pamięci rodziny oraz osób, które miały okazję poznać go za życia. W grudniu 2018 roku w Muzeum Śremskim otwarto wystawę „Śremski Panteon Niepodległości", gdzie wśród wielu śremskich powstańców znalazło się miejsce dla Ignacego[108]. Dopiero po tym wydarzeniu postać I. Bońca stała się rozpoznawalna. Czas, aby mieszkańcy ziemi boreckiej oraz gostyńskiej poznali lepiej tę niezwykłą osobę. Przez lata nasz bohater mieszkał w Studziannie, wiodąc zupełnie spokojne, proste życie. W rzeczywistości miał za sobą niezwykle ciekawą historię. Jego losy mogłyby zainteresować niejednego pisarza bądź reżysera filmowego.

[107] Kwatera: D3, rząd: I, miejsce: 3/4.
[108] Katalog wystawy *Śremski Panteon Niepodległości*, Śrem 2018.